

IX kadencja



# KANCELARIA SEJMU

## Biuro Komisji Sejmowych

**Komisja  
do spraw  
Unii  
Europejskiej**

### **PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA**

- **PODKOMISJI STAŁEJ DO SPRAW  
WYKORZYSTANIA ŚRODKÓW  
POCHODZĄCYCH Z UNII EUROPEJSKIEJ  
(NR 4)  
z dnia 25 lutego 2021 r.**



---

# Pełny zapis przebiegu posiedzenia

## Komisji do Spraw Unii Europejskiej

### – podkomisji stałej do spraw wykorzystania środków pochodzących z Unii Europejskiej (nr 4)

25 lutego 2021 r.

Podkomisja stała do spraw wykorzystania środków pochodzących z Unii Europejskiej, obradująca pod przewodnictwem posła **Kazimierza Gołojucha (PiS)**, przewodniczącego podkomisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

#### I. informacja na temat umowy partnerstwa jako dokumentu strategicznego w zakresie wykorzystania funduszy europejskich w Polsce na lata 2021–2027;

#### II. sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli: **Małgorzata Jarosińska-Jedynak** sekretarz stanu w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej wraz ze współpracownikami, **Małgorzata Majewska** naczelnik wydziału w Departamencie Oceny Inwestycji Ministerstwa Zdrowia, **Joanna Książek-Wieder** dyrektor Departamentu Funduszy Europejskich Ministerstwa Klimatu i Środowiska ze współpracownikami, **Dariusz Łubian** p.o. wicedyrektor Departamentu Administracji Publicznej Najwyższej Izby Kontroli.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Agnieszka Maciejczak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Spraw Międzynarodowych, **Anna Marciniak** – specjalista ds. kontaktów zagranicznych z Wydziału ds. Unii Europejskiej w BSM.

#### Przewodniczący poseł **Kazimierz Gołojuch (PiS)**:

Rozpoczynamy posiedzenie podkomisji do spraw wykorzystania środków pochodzących z Unii Europejskiej. Informuję, że posiedzenie będzie prowadzone z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej umożliwiającym porozumiewanie się na odległość. Witam serdecznie wszystkich obecnych członków podkomisji, państwa posłów, panią minister **Małgorzatę Jarosińską-Jedynak** – serdecznie witamy, pani minister – przedstawiciela Najwyższej Izby Kontroli i poszczególnych ministerstw.

Szanowni państwo, teraz przystąpimy do sprawdzenia kworum. Uprzejmie przypominam, że posłowie obecni na sali obrad podkomisji mogą głosować za pomocą legitymacji poselskiej, a państwa posłów nieobecnych na sali proszę o naciśnięcie jakiegokolwiek przycisku w aplikacji na tablecie w celu potwierdzenia obecności na posiedzeniu. Już mam informację, że mamy kworum, więc stwierdzam kworum. Informuję państwa posłów oraz wszystkich gości, że chęć zabrania głosu zdalnego należy zgłaszać poprzez czat w aplikacji Whereby po zalogowaniu się do pokoju wideokonferencyjnego. Czy są uwagi do porządku obrad, państwo posłowie? Nie widzę. Stwierdzam, że podkomisja nie zgłosiła uwag do porządku obrad.

Przechodzimy do punktu pierwszego porządku dziennego, czyli informacji na temat umowy partnerstwa jako dokumentu strategicznego w zakresie wykorzystania funduszy europejskich w Polsce na lata 2021–2027. Materiały informacyjne zostały państwu przekazane. Informuję – to już zostało uczynione również na początku – że Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej reprezentuje sekretarz stanu pani minister **Małgorzata Jarosińska-Jedynak**. Bardzo proszę panią minister o zabranie głosu.

## **Sekretarz stanu w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej Małgorzata Jaro- sińska-Jedynak:**

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Państwo posłowie, szanowni państwo, odpowiadając na kwestię zawartą w informacji, w pytaniu, czyli przedstawiając informację na temat umowy partnerstwa, przede wszystkim chcę podkreślić, że jest to strategiczny dokument określający zakres i sposób inwestowania funduszy unijnych w nadchodzącej perspektywie finansowej 2021–2027. Projekt umowy partnerstwa nie zawiera w sobie środków pochodzących z funduszu na rzecz odbudowy i odporności ani środków pochodzących ze wspólnej polityki rolnej. Te środki, ich zakres będzie określany poprzez inne dokumenty, jak „Krajowy plan odbudowy” czy strategia wsparcia w obszarze rolnictwa i rozwoju wsi.

Umowa partnerstwa, szanowni państwo, jest takim dokumentem, mandatem negocjacyjnym pomiędzy rządem polskim a Komisją Europejską w zakresie właśnie sposobu inwestowania tych środków pochodzących z polityki spójności i Funduszu na rzecz Sprawiedliwej Transformacji oraz Funduszu Morskiego i Rybackiego. Jest również podstawą do przygotowania programów krajowych i regionalnych, które będą realizować jej założenia. Przede wszystkim określa ona podział środków pomiędzy poszczególne obszary wsparcia realizowane za pomocą programów, z zachowaniem wymogów unijnych dotyczących koncentracji środków, czyli ta koncentracja mówi, że co najmniej 30% środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego ma być przeznaczony na cele związane ze środowiskiem, 37% środków pochodzących z Funduszu Spójności również ma być na takie cele przeznaczony, 25% środków ma wspierać rozwój przedsiębiorczości, innowacyjności, wdrożenia prac badawczo-rozwojowych. Przede wszystkim w projekcie umowy partnerstwa zawarto uzasadnienie wyboru celów polityki spójności z zakresu interwencji, wskazano rezultaty, a także opisano system wdrażania środków, gdyż jest to istotne z punktu widzenia koordynacji strategicznej, ale przede wszystkim uzgodnień z interesariuszami i partnerami. Rozporządzenie ogólne Rady i Parlamentu Europejskiego formułuje pięć celów polityki spójności oraz cel dotyczący Funduszu na rzecz Sprawiedliwej Transformacji na najbliższe lata 2021–2027. W perspektywie 2014–2020 takich celów tematycznych było jedenaście, dzisiaj mówimy o sześciu. Zakres wsparcia w ramach poszczególnych celów został określony właśnie poprzez zapisy projektu umowy partnerstwa. I tak w przypadku pierwszego celu polityki „Bardziej inteligentna Europa” mówimy o interwencjach, dzięki którym będziemy mówić o wzroście produktywności polskiej gospodarki, przede wszystkim wobec tych negatywnych zmian demograficznych w dobie kryzysu wywołanego pandemią COVID-19. Wzrost produktywności i pracy będzie głównym sposobem na utrzymanie trwałego wzrostu gospodarczego Polski i zatrudnienia w poszczególnych sektorach. W ostatnich latach odnotowaliśmy taki wzrost, ale nadal widoczne są bariery, które utrudniają dalszy rozwój gospodarki, dlatego w ramach pierwszego celu polityki będziemy chcieli wspierać właśnie te działania. Jeżeli chodzi o szczegółowy zakres wsparcia w ramach pierwszego celu polityki, w materiale, który został państwu przekazany, ten szczegółowy opis mogą państwo znaleźć.

Drugi cel polityki – „Bardziej przyjazna dla środowiska niskoemisyjna Europa”. Przede wszystkim jest to cel, w ramach którego będziemy dążyć do znacznego obniżenia emisyjności gospodarki, ale również transformacji w kierunku tej gospodarki przyjaznej dla środowiska, gospodarki o obiegu zamkniętym. Działania, które podejmujemy, wynikają przede wszystkim z krajowego planu na rzecz energii i klimatu, polityki energetycznej państwa do roku 2030 i są zbieżne z ideą Zielonego Ładu i postanowieniami porozumienia paryskiego.

Trzeci cel polityki – „Lepiej połączona Europa”. W ramach tego celu będziemy realizować inwestycje w zakresie transportu. Będzie budowa efektywnego i odpornego systemu transportowego o jak najniższym negatywnym wpływie na środowisko naturalne. Również będą inwestycje w zakresie rozwoju cyfrowego, czyli takie jak zwiększenie dostępu do sieci szerokopasmowej, jak budowa nowoczesnego systemu łączności, tak abyśmy w dalszym ciągu i cały czas budowaliśmy i rozwijaliśmy naszą gospodarkę.

Czwarty cel polityki – „Europa o silniejszym wymiarze społecznym”. Przede wszystkim celem naszych działań będzie efektywne wykorzystanie zasobów pracy, rozwój

kompetencji i umiejętności wspierających transformację gospodarczą, włączenie społeczne, integracja społeczna osób zagrożonych ubóstwem lub wykluczeniem społecznym. Ponadto będziemy też dążyć do zapewnienia usług zdrowotnych i opiekuńczych wszystkim grupom społecznym oraz przyspieszać rozwój gospodarczy i wzmacniać spójność społeczną poprzez działania w obszarze kultury i turystyki.

Cel piąty – „Europa bliżej obywateli”. Jest to nowy cel polityki. Do tej pory w perspektywie 2014–2020 takiego celu nie było, ale jest to cel, który będzie miał za zadanie tworzenie warunków do rozwoju współpracy na poziomie lokalnym i regionalnym z udziałem instytucji publicznych, przedsiębiorstw, organizacji pozarządowych. Interwencje mające na celu rozwój społeczno-gospodarczy będą realizowane poprzez instrumenty terytorialne znane nam już z poprzedniej perspektywy finansowej, takie jak zintegrowane inwestycje terytorialne, jak rozwój lokalny kierowany przez społeczność, ale również inne instrumenty terytorialne, które będą bazować na doświadczeniach regionalnych inwestycji terytorialnych czy kontraktów samorządowych.

Szósty cel polityki, czyli „Umożliwienie regionom i obywatelom łagodzenia społecznych, gospodarczych i środowiskowych skutków transformacji w kierunku gospodarki neutralnej dla klimatu”, jest to cel, który będzie realizowany przez Fundusz na rzecz Sprawiedliwej Transformacji i dedykowany regionom, których gospodarka jest oparta na węglu. Wynika on z przyjętego Europejskiego Zielonego Ładu, dla którego został powołany instrument taki jak mechanizm sprawiedliwej transformacji. Wyzwania przede wszystkim zależą od specyficznych warunków lokalnych, od etapu odchodzenia od gospodarki opartej na węglu i dalsze wsparcie dla tych obszarów z budżetów krajowych, z budżetu unijnego będzie się odbywać w oparciu o terytorialne plany sprawiedliwej transformacji przygotowywane dla każdego z regionów uprawnionych do otrzymania wsparcia, przygotowywane przez marszałków województw, ale również będzie się opierać o krajowy plan sprawiedliwej transformacji, który również przygotowywany jest z poziomu krajowego.

Jeżeli chodzi o architekturę programów operacyjnych, to w perspektywie finansowej na lata 2021–2027 realizowane będą programy na poziomie krajowym oraz na poziomie regionalnym. Powstanie, tak jak obecnie, szesnaście regionalnych programów realizujących wszystkie cele polityki spójności z wyjątkiem celu szóstego, tego dotyczącego kwestii Funduszu na rzecz Sprawiedliwej Transformacji. Te regionalne programy operacyjne będą dwufunduszowe, tak jak było do tej pory, czyli finansowane z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego i Europejskiego Funduszu Społecznego Plus. Będą również dysponowały takim poziomem środków, jak było w perspektywie 2014–2020, jeżeli chodzi o procentowy udział, czyli 60% środków będzie zarządzanych na poziomie krajowym, 40% środków będzie zarządzanych poprzez regionalne programy zarządzane przez marszałków województw. To jest ponad 28 mld euro środków, które będą wdrażane poprzez regionalne programy.

Na poziomie krajowym kontynuowana będzie realizacja programów z podobnym zakresem interwencji oraz zachowaniem proporcji podziału alokacji z obecnej perspektywy finansowej. Rozszerzony zostaje zakres terytorialny programu dla województw wschodniej Polski. Do programu przeznaczonego dla pięciu województw z perspektywy 2014–2020, czyli do województwa lubelskiego, podkarpackiego, podlaskiego, świętokrzyskiego i warmińsko-mazurskiego, zostanie dołączony również region mazowiecki regionalny. Jest to część województwa mazowieckiego bez Warszawy i dziewięciu otaczających ją powiatów. Program „Polski wschodniej” jest jedynym programem, w ramach którego będzie zwiększona alokacja tego programu, przede wszystkim ze względu na zwiększenie terytorialne oddziaływania tego programu, jak i dodatkowe środki, które w ramach negocjacji wynegocjował pan premier Mateusz Morawiecki. Ponad 600 mln euro będzie mogło być przeznaczone dodatkowo właśnie na działania realizowane na obszarze Polski wschodniej.

Łączna suma alokacji środków unijnych przeznaczonych na realizację programów objętych umową partnerstwa wynosi 76 mld euro. Z tej kwoty 71,6 mld euro zostanie podzielone na programy polityki spójności. Pozostałe środki, w wysokości 4,4 mld euro, zostaną przeznaczone na realizację celu sprawiedliwej transformacji. Tak jak już wspo-

minałam, na realizację szesnastu dwufunduszowych programów regionalnych zostanie przeznaczone 40% alokacji, czyli 28,4 mld euro. 75% tych środków zostało podzielone algorytmem opracowanym przez MFiPR, 25% środków przeznaczono na rezerwę programową, czyli ponad 7 mld euro będzie do rozdysponowania również do regionalnych programów, ale na etapie negocjacji kontraktów programowych z marszałkami województw. Te negocjacje będziemy zaczynać w najbliższym czasie, więc te środki, które zostały wyliczone w ramach algorytmu, zostaną powiększone o te 7 mld, które trafi do wszystkich szesnastu regionalnych programów.

Ten szczegółowy, wstępny podział alokacji, który jest zawarty w projekcie umowy partnerstwa, przekazaliśmy państwu w materiałach, w tabelach, więc można się z nim zapoznać.

Mamy jeszcze drugi ważny cel polityki spójności, jakim jest europejska współpraca terytorialna. Będzie on realizowany, tak jak dotychczas, w formule współpracy transgranicznej regionów państw sąsiadujących ze sobą, w formule transnarodowej, gdzie mamy kilku bądź kilkunastu partnerów z różnych państw w danym regionie Europy, i współpracy międzyregionalnej, która obejmuje cały obszar UE. 22 lutego zakończyliśmy proces konsultacji społecznych projektu umowy partnerstwa. Te konsultacje trwały 35 dni, od 18 stycznia. Otrzymaliśmy bardzo dużo uwag. W ramach samego formularza, który był zamieszczony na stronie internetowej, tych uwag wpłynęło ponad 5 tys. Wśród podmiotów zgłaszających komentarze są zarówno przedstawiciele jednostek samorządu terytorialnego, partnerów społeczno-gospodarczych, ale również osoby prywatne. W ramach prowadzonych spotkań z regionami, których odbyło się szesnaście, wirtualnie odwiedziliśmy każdy region. Marszałkowie mieli również okazję przedstawić swoje regionalne programy, propozycje regionalnych programów. W ramach tych spotkań przekazaliśmy informacje na temat projektu umowy partnerstwa, odpowiedzieliśmy na prawie dwieście pytań. Pytania dotyczyły przede wszystkim kwestii związanych z podziałem środków, wyjaśnienia algorytmu podziału tych środków, zasady podziału rezerwy na programy regionalne. Dotyczyły szczegółowych rozwiązań związanych z zakresem wsparcia oraz udziału partnerów społeczno-gospodarczych i organizacji pozarządowych w procesie programowania, a także sposobu wykorzystania tych funduszy pochodzących z polityki spójności. Dziękuję bardzo.

#### **Przewodniczący poseł Kazimierz Gołojuch (PiS):**

Bardzo dziękuję pani minister za wyczerpującą informację. Teraz przystąpimy do dyskusji. Chciałbym skorzystać i na początku zadać takie pytanie. Mianowicie chciałbym, po pierwsze, podziękować za to, że program „Polski wschodniej” będzie utrzymany, i zapytać, jak ten program „Polski wschodniej” będzie wyglądał, jaki jest planowany podział funduszy na realizację poszczególnych zadań i jak Komisja Europejska ocenia dotychczasowe wykorzystanie tych środków z tego programu. Bardzo proszę, czy ktoś jeszcze z państwa? Bardzo proszę, pan przewodniczący,

#### **Poseł Jacek Czerniak (Lewica):**

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Panie i panowie posłowie, pani minister, myślę, że ten materiał był bardzo syntetyczny i bardzo profesjonalnie przygotowany. Dał nam określony poziom wiedzy i przedstawił kierunki oraz efekty pracy. Ja natomiast chciałbym pewne sprawy uszczegółwić. Na początek uwaga, że pochodzę z województwa lubelskiego i te kwestie będą dotyczyły siłą rzeczy przede wszystkim właśnie województwa lubelskiego. Otóż pani minister, w tej tabelce o kwotowym podziale województwo lubelskie w perspektywie 2021–2027 będzie miało mniejszą kwotę o 461 mln euro w programie regionalnym. Oczywiście zakładając, że to jest 75% podziału, że te 25% będzie dalej negocjowane z marszałkami, chciałbym prosić o taką informację i również, jeżeli nie będzie to problemem, na piśmie. Otóż algorytm, który państwo zastosowali, dotyczył podziału środków i mówił o liczbie mieszkańców – jedna dana, druga dana, że to był udział PKB na jednego mieszkańca. Prosiłbym o poszczególne algorytmy na każde województwo.

Mam pytanie. W związku z tym, że te 25% przechodzi do rezerwy programowej, czy siłą rzeczy z każdego województwa po podzieleniu przez ten algorytm zostało uwzględ-

nione w tej rezerwie minus 25%? Czy tak można prosto ewentualnie stwierdzić, że później, po ponownych negocjacjach, część tych pieniędzy dla poszczególnych województw oczywiście – że zostanie zwiększona pula?

Co do również założeń związanych z umową partnerstwa, to prosiłbym o te założenia na poszczególne województwa, jakie one są. Bo chodzi mi o to, że państwo zakładacie wzrost stopy inwestycji, nakłady B+R w stosunku do PKB, tak że prosiłbym też o uszczegółowienie na każde województwo tych kryteriów, czyli cele, jakie uzyskujemy w związku z umową partnerstwa.

Ostatnie pytanie dotyczy Funduszu na rzecz Sprawiedliwej Transformacji. Pani minister, bo na ostatnich posiedzeniach komisji, czy też w naszych rozmowach stwierdzono wprost jednoznacznie, że Komisja Europejska przychyliła się do tego, żeby w ramach tego Funduszu na rzecz Sprawiedliwej Transformacji uczestniczyły trzy województwa, czyli województwa: śląskie, dolnośląskie i wielkopolskie. W materiałach ministerialnych, zresztą tak było później wnioskowane, że jeszcze trzy województwa dochodzą, czyli łódzkie, lubelskie i małopolskie. Więc jaki jest stan? Czy możemy mówić o sześciu województwach, które uczestniczą w tym Funduszu na rzecz Sprawiedliwej Transformacji? Również w informacjach wcześniejszych było, że ministerstwo przeznaczyło określoną pulę pieniędzy na stworzenie tych terytorialnych planów sprawiedliwej transformacji. Więc ile mamy tych planów terytorialnych? Sześć czy trzy? Konkretnie które województwa zostały objęte, jaka forma wsparcia była ze strony ministerstwa dotycząca Funduszu na rzecz Sprawiedliwej Transformacji? Na tym etapie dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Kazimierz Gołojuch (PiS):**

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Poproszę panią minister o odpowiedź. Bardzo dziękuję.

**Sekretarz stanu w MFiPR Małgorzata Jarosińska-Jedynak:**

Dziękuję bardzo za te pytania. Ja też przepraszam, ale mam o 10:00 kolejne łączenie, więc zostaną z państwem moje koleżanki z resortu i będą odpowiadać na następne pytania. Natomiast ja odpowiem na te, które zostały przedstawione. Jeżeli chodzi o podział środków w ramach programu „Polski wschodniej”, musimy sobie powiedzieć, że ten podział, który wskazaliśmy, po prostu podzieliśmy te 2,5 mld przez sześć regionów – natomiast takiego podziału na pewno nie będzie, bo tutaj wszystko zależy od tego, jak aktywni będą beneficjenci tego programu. Więc ten podział środków jest rozłożony w zależności od tego, jakie inwestycje są realizowane w danych regionach i w jakim tempie. Czyli kto szybciej, kto ma lepiej przygotowany program, ten więcej środków pozyska z programu „Polski wschodniej”, ponieważ jest to program ponadregionalny, więc nie mamy wydzielonych kopert regionalnych na poszczególne województwa, tylko wszystko zależy od stopnia aktywności poszczególnych województw. Rozpoczynamy 5 marca konsultacje społeczne programu „Polski wschodniej plus”, więc serdecznie do nich zapraszam, zachęcam do udziału w tych konsultacjach. Będziemy również szczegółowo pokazywać, jakie cele będziemy realizować w ramach programu „Polski wschodniej” i jak środki będą przypisane do poszczególnych celów w ramach tego programu.

Jeżeli chodzi o program „Polski wschodniej”, generalnie musimy sobie powiedzieć, że w perspektywie 2014–2020 Komisja Europejska powiedziała, że jest to ostatni raz, kiedy wspieramy dodatkowym programem regiony Polski wschodniej, natomiast widzimy, że to zapóźnienie rozwojowe w ramach tych regionów dalej jest znacznie większe niż w pozostałych regionach Polski, więc walczymy o to, aby program „Polski wschodniej” był realizowany w perspektywie 2021–2027.

Jeżeli chodzi o ocenę Komisji Europejskiej perspektywy 2014–2020 w realizacji tych inwestycji, to jest ona bardzo dobra. Widzimy, że realizacja dodatkowego programu poza programami regionalnymi przynosi efekty. Ten rozwój jest widoczny, natomiast jeszcze nie na tyle, aby zrezygnować z realizacji dodatkowego programu, więc tutaj bardzo mocno z Komisją Europejską też walczymy o pozostawienie tego programu.

Jeżeli chodzi o województwo lubelskie, to szanowni państwo, muszę powiedzieć, że województwo lubelskie jest jednym z takich województw, które w porównaniu z perspektywą 2014–2020 zanotowało ponadjednoprocentowy wzrost alokacji na realizację

programu regionalnego, więc to jest naprawdę ogromny sukces, jeżeli chodzi o podział środków zgodnie z algorytmem.

Jeżeli chodzi o te dodatkową pulę, czyli 7,1 mld euro, to te negocjacje będą prowadzone z marszałkami i tutaj nie będzie stosowany algorytm podziału środków, tylko wszystko będzie uzależnione od tego, jakie projekty, programy zostaną przedstawione przez marszałka województwa, jakie inwestycje będzie chciał wspierać w ramach kontraktu programowego. Nam zależy najbardziej na tym, żeby to były inwestycje realizowane na obszarach zmarginalizowanych w miastach średnich tracących funkcje społeczno-gospodarcze, ponieważ chcieliśmy realizować taki program ponadregionalny wspierający właśnie te obszary. Natomiast decyzja konwentu marszałków była taka, że nie realizujemy programu krajowego i te działania będą podejmowane w ramach regionalnych programów operacyjnych. Chcemy więc, żeby te dodatkowe środki, które zasilą pulę regionalnych programów, były skierowane właśnie na takie inwestycje na obszarach zmarginalizowanych, ale również inwestycje strategiczne z punktu widzenia rozwoju województwa i całego kraju. Więc ta alokacja, która jest w tej chwili wskazana, będzie jeszcze powiększona o dodatkowe środki w ramach 7,1 mld.

Co do założeń – prześlemy te informacje państwu na piśmie, jak to się rozkłada, natomiast to wszystko też wynika z poszczególnych strategii rozwoju województwa. Od tego, jakie wskaźniki zostaną założone przez realizację regionalnych programów operacyjnych zarządzanych przez marszałków, bo tak naprawdę od marszałków będzie zależało, w jakich obszarach i jakie środki będą inwestowane. Tak naprawdę więc te informacje będziemy znali dopiero po przedstawieniu programów regionalnych przez poszczególnych marszałków, bo bardzo różny jest rozkład tych alokacji na działania związane z przedsiębiorczością, na działania związane z ochroną środowiska, kwestiami transportowymi. Takie informacje będą znane dopiero po przedstawieniu regionalnych programów.

Jeżeli chodzi o Fundusz na rzecz Sprawiedliwej Transformacji, szanowni państwo, wskazywany przez Komisję Europejską ten Fundusz na rzecz Sprawiedliwej Transformacji pierwotnie miał dotyczyć tylko i wyłącznie trzech regionów, czyli Śląska, Dolnego Śląska i Wielkopolski. Ponieważ wiemy, że problemy związane z transformacją energetyczną i tak naprawdę jej negatywnymi skutkami, bo Fundusz na rzecz Sprawiedliwej Transformacji nie jest na samą transformację, ale na łagodzenie negatywnych skutków tej transformacji, są jeszcze w województwie lubelskim, łódzkim i małopolskim, więc wnosimy do Komisji Europejskiej o to, aby obszar oddziaływania tego funduszu rozszerzyć do tych sześciu regionów. Przekazane nam zostały uwagi Komisji Europejskiej do projektu umowy partnerstwa, z których wynika, że te dodatkowe trzy regiony, czyli województwa lubelskie, łódzkie i małopolskie, nie powinny być finansowane z Funduszu na rzecz Sprawiedliwej Transformacji. Przygotowujemy argumenty, żeby przekonać Komisję Europejską do tego, że te środki w tych obszarach również są potrzebne, natomiast jest dość mocne stanowisko Komisji, że jeżeli nie likwidujemy kopalń, nie zamykamy tych kopalń, nie likwidujemy miejsc pracy związanych z wydobyciem węgla, to środki w ramach Funduszu na rzecz Sprawiedliwej Transformacji takich regionów wspierać nie mogą.

Jeżeli chodzi o przygotowanie terytorialnych planów sprawiedliwej transformacji, to wszystkie sześć regionów przygotowuje takie terytorialne plany sprawiedliwej transformacji i wszystkie terytorialne plany są finansowane ze środków europejskich. Śląsk, Dolny Śląsk i Wielkopolska finansowane są ze środków, które są w dyspozycji Komisji Europejskiej, województwa lubelskie, łódzkie i małopolskie finansowane są ze środków pomocy technicznej będących w zarządzaniu Polski, czyli to sfinansowanie jest zewnętrzne, więc nie obciąża samorządów województw. Przygotowanie terytorialnych planów sprawiedliwej transformacji, niezależnie od tego, czy dany region będzie finansowany ze środków Funduszu na rzecz Sprawiedliwej Transformacji, czy nie, będzie bardzo istotne z punktu widzenia innych środków, środków budżetu państwa, środków europejskich, które będą w ramach polityki spójności, czy środków w ramach wspólnej polityki rolnej. Ważne jest więc zaprojektowanie działań, które będą łagodzić negatywne skutki transformacji energetycznej w obszarze społecznym, gospodarczym i środowisko-



wym. Wszystkie plany przygotowywane są przez jedną firmę, która została wybrana w postępowaniu przetargowym. Jest to PwC, są to eksperci w ramach PwC. Pracują już z regionami. Spodziewamy się, że w najbliższym czasie te terytorialne plany sprawiedliwej transformacji będą przedkładane do MFiPR w celu akceptacji tych planów. Tak naprawdę akceptacja Komisji Europejskiej tych planów będzie już takim zielonym światłem do tego, że środki w takiej wielkości, w jakiej zatwierdzi Komisja, będą do tych regionów przekazywane.

Przepraszam, bardzo dziękuję za dzisiejsze spotkanie. Muszę się rozłączyć, ale tak jak wspominałam, jest pani dyrektor Renata Calak i pani Agnieszka Kapciak, zastępca dyrektora. Odpowiedzą na wszystkie pytania.

### **Przewodniczący poseł Kazimierz Gołojuch (PiS):**

Bardzo dziękuję pani minister za odpowiedzi na pytania. Serdecznie witam panią dyrektor Departamentu Strategii Renatę Calak i panią dyrektor Agnieszkę Kapciak, zastępcę dyrektora. Bardzo serdecznie witam.

Przechodzimy do dalszych pytań. Zgłaszał się kolega poseł Andrzej Grzyb i później również kolegę posła Tadzia Zwiefkę poproszę o pytania.

### **Poseł Andrzej Grzyb (KP):**

Z jednej strony chciałem bardzo serdecznie podziękować pani minister za prezentację projektu umowy partnerstwa. Z drugiej strony szkoda, że mamy tylko pół godziny na spotkanie z ministrem w ramach tej podkomisji, która jest przecież opiniodawczo ważną z punktu widzenia generalnej oceny w ramach Komisji do Spraw Unii Europejskiej, co wcale nie sprzyja jakiemuś mojemu deprecjonowaniu kompetencji wszystkich innych osób, które tu biorą udział, ale zawsze osoby, które są politycznie odpowiedzialne za kształtowanie określonych programów, są osobami najbardziej decyzyjnymi, więc od nich chcielibyśmy pewne rzeczy usłyszeć.

Przede wszystkim to, co jest ważne, to że generalny projekt podziału 40 do 60 z poprzedniej perspektywy finansowej pomiędzy regiony, w naszym wypadku województwa, a centrum został utrzymany. To jest ważne. Ale z drugiej strony doskonale wiemy, że tych pieniędzy jest na politykę spójności mniej. Jest ich mniej o około 20 mld. To jest wyraźnie widoczne również w projekcie podziału. To się odbija również na wskaźnikach, które zostały zaproponowane w różnych wariantach. Oczywiście łagodzi tę całą sytuację w bilansie do roku 2027 fakt, że będziemy dysponentami też Funduszu Odbudowy. Na plan czekamy. W najbliższym czasie będzie podobno zaprezentowany. To niewątpliwie łagodzi, daje też pewien oddech tutaj.

Ale mam taką generalną uwagę, że to jest efekt konsultacji z poszczególnymi regionami. W obecnej perspektywie już dwa regiony tracą z tej przyczyny, że Wielkopolska o 1% przekroczyła średnią unijną na głowę jednego mieszkańca – ma 76%, a dolnośląskie o 1% jeszcze więcej, czyli o 2% przekroczyło tę średnią. To oczywiście od razu w sposób uderzający pojawiło się w kwocie preliminowanej przy pierwszym podziale dla każdego z tych subregionów. Dla Wielkopolski to jest 1,07 mld, czyli to jest redukcja o 56%. Dla porównania w innych regionach jest to kilkanaście procent. Najwyższy poziom proponowanej redukcji jest na Warmii i Mazurach – 30%. A tutaj 56%. Z 2,5 mld euro jest to zjazd do 1,07 mld.

Po drugie, jest taka tendencja, aby w tym podziale próbować wliczać pieniądze, które mają być preliminowane w ramach Funduszu na rzecz Sprawiedliwej Transformacji, jako element kontraktu regionalnego czy umowy partnerstwa w ramach regionalnego programu operacyjnego. Przecież to są pieniądze, które wynikają z faktu, że te regiony przeżywają pewne problemy, i one są na łagodzenie skutków związanych z likwidacją kopalń. Skutków przede wszystkim społecznych. Wydaje się więc, że to nie jest z punktu widzenia metodologicznego sprawa, która się w sposób ewidentny broni. To tak samo, jakbyśmy mogli powiedzieć, że regiony tak zwanej Polski wschodniej też powinny mieć wliczane do kontraktu regionalnego pieniądze, które idą na program „Polski wschodniej”. Poszerzonej tym razem o Mazowsze.

Z drugiej strony też mamy taką oto informację, że jest rezerwa i już są pewne polityczne deklaracje związane z tą rezerwą, bo mieliśmy okazję słyszeć konferencję pra-

sową na Dolnym Śląsku, gdzie dwóch ministrów rządu stwierdziło, że co prawda tam też jest tak daleko idąca redukcja, bo z 2,2 mld na niespełna bodajże 880 mln, ale wszystko wskazuje na to, że region Dolnego Śląska będzie mógł otrzymać kwotę zbliżoną do kwoty w poprzedniej perspektywie finansowej. I to rodzi właśnie takie pytanie, skąd mogą się brać takie deklaracje, skoro, zgodnie z deklaracją pani minister Jedynak, dopiero kwota rezerwy będzie przedmiotem negocjacji. Nie będzie tu jakiegoś algorytmu podziału, tylko będzie przedmiotem negocjacji. A podstawą będzie program rozwoju regionalnego prezentowany przez samorządy. Jednocześnie ten program regionalny ma zawierać inwestycje, które z punktu widzenia rozwojowego będą te obszary defaworyzowane wspierać. Więc to jest takie zasadnicze pytanie, czy to jest tak, że ta rezerwa jest już w chwili obecnej w sposób domyślny podzielona, czy rzeczywiście dopiero te negocjacje pokażą, w jaki sposób ona zostanie podzielona.

Po drugie, wydaje się, że jeśli chodzi o te kryteria, które tutaj zostały zaprezentowane, które są umownie nazywane kryteriami berlińskimi, czyli są wyjęte z metody berlińskiej – nikt nie zaprezentował algorytmu. Jaki jest ten składnik algorytmu tych kryteriów wywiedzionych z metody berlińskiej do wskazania kwot, które są przynależne poszczególnym regionom. I to jest, myślę, dla jasności całej operacji związanej z preliminowanym pierwszym projektem niezmiernie ważne. To odbija się bardzo szerokim echem, bo komentarz jest następujący – że tak naprawdę to regiony, które gospodarczo sobie lepiej radzą, są w ten sposób ukarane. A myślę, że takiego wrażenia nie powinno być.

Teraz druga sprawa, którą chciałbym tu podnieść, to jest sprawa dotycząca polityki spójności i jej podziału. Otóż równocześnie konsultowany krajowy plan strategiczny rozwoju wspólnotowej polityki rolnej od roku 2023 do 2027 nie zawiera elementów, które były w poprzedniej perspektywie finansowej, związanych z rozwojem obszarów wiejskich. Program rozwoju obszarów wiejskich nie zawiera pieniędzy na inwestycje, które były adresowane jako element polityki spójności na obszarach wiejskich. A tutaj, na tej sali, pan minister Wojciechowski wyraźnie stwierdził, że rozwój obszarów wiejskich powinien być finansowany z polityki spójności. Jakie zatem mamy gwarancje, że te propozycje związane z polityką spójności będą uwzględniały właśnie rozwój obszarów wiejskich w tym sensie infrastrukturalnym?

**Przewodniczący poseł Kazimierz Gołojuch (PiS):**

Tam było, że powinien być wspierany.

**Poseł Tadeusz Zwiefka (KO):**

Tak, ale on nie wchodzi w Fundusz Odbudowy.

**Poseł Andrzej Grzyb (KP):**

Tak. I tu jest podstawowe pytanie. A przy okazji jeszcze pytanie pomocnicze. Otóż na perspektywę finansową 2014–2020 w ówczesnym podziale była zagwarantowana kwota 5 mld, która była efektem umowy, kiedy ten program wchodził w życie, że 5 mld z polityki spójności, niezależnie od pieniędzy z funduszy, które są przeznaczone na rozwój obszarów wiejskich, ma wzmocniać rozwój obszarów wiejskich. Jest też pytanie, czy jesteśmy w stanie w chwili obecnej w sposób ewidentny pokazać, że te 5 mld z polityki spójności na rozwój obszarów wiejskich w mijającej perspektywie finansowej jest czy będzie przeznaczone, bo oczywiście wydatkowanie tych funduszy jeszcze się nie zwróciło.

To samo dotyczy jednego z priorytetów, który tutaj jest jako cel piąty „Europa bliżej obywateli” – i jest stwierdzenie, że będą wspierane interwencje mające na celu rozwój społeczno-gospodarczy realizowany przez instrumenty terytorialne, a więc przez ZIT-y, również kwestia aglomeracji, ale również rozwój lokalny kierowany przez społeczność oraz inne instrumenty. Kiedy znowu w planie strategicznym i w projektach funduszy na wspólnotową politykę rolną, z którego też były finansowane lokalne grupy działania, wyraźnie widzimy, że tam jest tych pieniędzy właściwie na jedną trzecią potrzebnych funduszy do funkcjonowania obecnie już funkcjonujących lokalnych grup działań. Przynajmniej na podstawie regionu, który znam, na podstawie Wielkopolski, to tak wynika. Jest dwadzieścia osiem lokalnych grup działania, a pieniędzy wystarczy na obecnym poziomie finansowania dla dziesięciu. W jaki sposób nie stracić tego ważnego elementu społecznego, który jest zaangażowany w rozwój lokalny przez zaangażowanie lokal-

nej społeczności w postaci lokalnych grup działania? W jaki sposób rząd zechce, że tak powiem, wspomóc? Tym bardziej że jest to zapisane w umowie partnerstwa, która ma wzmacniać ten element społeczny, rozwój lokalny kierowany przez lokalną społeczność. To jest pytanie, które nurtuje wszystkich, którzy się tymi podziałami i kryteriami podziału zajmują, i lepiej jest na te pytania odpowiedzieć w dniu dzisiejszym, podobnie jak na pytanie, które pewnie padnie w ciągu najbliższych dni, bo 26 lutego jest podobno publikacja umowy dotyczącej Funduszu Odbudowy, ale bez odpowiedzi na te pytania będziemy mieli wrażenie, że to nie jest rzeczywiste kryterium, które jest oparte o pewien algorytm, tylko jest tutaj duża doza uznaniowości. Stąd bardzo bym prosił o odpowiedź na te pytania. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Kazimierz Gołojuch (PiS):**

Bardzo dziękuję panu posłowi. Teraz poproszę pana posła Tadeusza Zwiefkę o zadanie pytań.

**Poseł Tadeusz Zwiefka (KO):**

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Szanowne panie dyrektor, koleżanki i koledzy, właściwie pan poseł Andrzej Grzyb skonsumował większość tego, co chciałem powiedzieć, i w pełni pod tymi kwestiami podniesionymi przez pana posła się podpisuję. Natomiast chciałbym generalnie zwrócić uwagę na fakt, że skoro wiemy, że w tej perspektywie finansowej tych środków na politykę spójności mamy zdecydowanie jednak, odczuwalnie – może w ten sposób będzie bardziej prawidłowe sformułowanie – mniej niż w poprzedniej perspektywie finansowej, tym bardziej potrzebna nam jest jasna, klarowna, czysta, niezwykle przejrzysta metodologia podziału tych środków pomiędzy poszczególne regiony. W całej tej dyskusji, która już trwa od pewnego czasu, i w wypowiedzi pani minister Jedynek nie usłyszałem ani jednego doprecyzowania, czemu ma służyć owa rezerwa programowa 25%, w sumie uznaniowa, bo prawdę powiedziawszy, jeżeli to będzie się odbywało w sposób, jaki sobie w tej chwili przewiduję, czyli przyjeżdża marszałek, mówi, że ma taki a nie inny pomysł, to decyzja o tym, czy go uznać i przyznać środki na jego realizację, czy też nie, będzie zależała od urzędników w centrali. To nie jest dobre rozwiązanie. Mówiliśmy wielokrotnie o tym, że sposób wydatkowania funduszy, jakichkolwiek, lepiej przebiega i jest lepiej rozpoznany w terenie tam, gdzie one mają być zainwestowane, a nie z oddali. Oczywiście wszystko w wyznaczonych ramach. Dlatego ja się bardzo cieszę, że w tej perspektywie finansowej tych celów nie jest kilkanaście, ale jest sześć i one są bardzo jasno określone i bardzo przydatne akurat do tego czasu, w którym przyszło nam żyć.

Odnośnie do tabelki, o której już tutaj tyle słów zostało wypowiedzianych, pierwszy rzut oka wystarcza, by zobaczyć, że te trzy regiony, do których pierwotnie skierowany jest Fundusz na rzecz Sprawiedliwej Transformacji, czyli śląskie, dolnośląskie i wielkopolskie – poza oczywiście obiektywnymi przyczynami, ale myślę, że także ta kwestia Funduszu na rzecz Sprawiedliwej Transformacji odbija się na wysokości alokacji przeznaczonej na te regiony, co nie powinno mieć w najmniejszym stopniu miejsca.

Chciałbym także zwrócić uwagę na fakt, że chyba na samym początku też popełniono troszeczkę błędów albo może nie do końca sprecyzowano, czy ten Fundusz na rzecz Sprawiedliwej Transformacji ma być li tylko lekarstwem, wsparciem z powodu traconych miejsc pracy i konieczności budowania nowej formy aktywności zawodowej, czy też ma on wspierać rekultywację zniszczonego środowiska. Gdzieś brakuje mi do końca tej informacji, bo gdyby tak, to chciałem zwrócić uwagę, że Kujawy w dużej części są niestety pod wpływem działań wielkopolskich kopalni odkrywkowych węgla brunatnego i w związku z tym południowa część województwa kujawsko-pomorskiego byłaby pozbawiona tego ewentualnego wsparcia.

Bardzo się cieszę, że utrzymany został program wsparcia finansowego dla regionów Polski wschodniej, ale warto by w takiej dyskusji, którą toczyliśmy w ramach naszej podkomisji, zwrócić uwagę także na fakt, że to nie tylko regiony Polski wschodniej mają te strukturalne problemy. Jeśli zwrócimy uwagę na problemy, z jakimi borykają się gminy czy powiaty w zachodniopomorskim, w lubuskim, także po części na Dolnym Śląsku, to czasami się okazuje, że te problemy bywają zdecydowanie większe niż na terenach

Polski wschodniej, z różnych, historycznych także względów. Natomiast formy jakiegos dodatkowego wsparcia w tym przypadku nie widać. Oczywiście nie można stworzyć jakiegos dodatkowego programu, ale jeśli mamy świetnie funkcjonujący program wsparcia Polski wschodniej, to może w ramach takiej lekkiej rekompensaty dla tych właśnie części naszego kraju, o których się mówi, że Polska zachodnia radzi sobie o wiele łatwiej z uwagi na historyczne przede wszystkim aspekty rozwojowe, to jednak i tam dostrzec te problemy i wspomóc lokalne władze samorządowe w ich rozwiązywaniu.

Jeśli chodzi o element wspierania rozwoju społecznego w poszczególnych naszych regionach, ja od wielu lat mam ogromny problem z prawidłowością czy sensownością wydatkowania środków z Europejskiego Funduszu Społecznego. Bardzo często docierają do mnie informacje, że te środki są tak troszeczkę marnotrawione, że one są wydawane w dużej mierze na szkolenia, które miałyby na celu oczywiście bardzo sensowne przekształcanie zawodowe, natomiast wydaje mi się, że można te środki z Europejskiego Funduszu Społecznego, który zresztą był zwiększany także dzięki inicjatywom posłów do PE w minionych latach, że warto by się przyjrzeć, jak można by sensownie wykorzystywać środki z EFS i też z ich pomocą budować całokształt umowy partnerstwa. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Kazimierz Gołojuch (PiS):**

Bardzo dziękuję panu posłowi. Teraz poproszę panią dyrektor, panią Renatę Calak o ustosunkowanie się do zadanych przez panów posłów pytań.

**Dyrektor Departamentu Strategii Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej Renata Calak:**

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Szanowni państwo, niezmiernie mi miło przedstawiać i ustosunkowywać się do tych pytań zgłoszonych przez państwa, bo nad tym dokumentem pracujemy bardzo długo. Pierwszym dokumentem były założenia umowy partnerskiej, a teraz już konsultowana umowa partnerstwa.

Postaram się blokowo odpowiedzieć na pytania, które zostały zadane przez panów posłów, ze względu na to, że dotyczyły one tych samych kwestii. Pierwsze zagadnienie dotyczy podziału kraj–region, czyli 60% realizacji polityki spójności na poziomie krajowym i 40% na poziomie regionalnym, tak jak jest w obecnej perspektywie finansowej. Z tych 40%, które będą realizowane na poziomie regionalnym, te 75% zostało podzielone zgodnie z algorytmem zaproponowanym przez ministerstwo. Ten algorytm szczegółowo przedstawia poszczególne etapy związane z podziałem tych środków, ale to nie są środki podzielone metodologią berlińską. Jakbyśmy podzielili środki metodologią berlińską, to te regiony, o których pan poseł mówił – region wielkopolski, region Dolny Śląski – dostałyby zdecydowanie mniej środków. Zastosowaliśmy więc algorytm, który pokazuje wskaźniki dotyczące ludności, dotyczące PKB per capita, ubytku również ludności. Pokazaliśmy wskaźniki do każdego celu tematycznego. Do pięciu celów tematycznych jest pokazany wskaźnik, który pokazuje specyfikę tego celu tematycznego. Ta szczegółowa metodologia jest wysyłana do wszystkich, więc myślałam, że również państwo nią dysponują. Jeżeli nie, to po tym spotkaniu prześlemy ją do państwa. Ale tutaj chciałam podkreślić to, że jest podzielona kwota na regiony w ramach tego algorytmu, który powoduje, by te regiony, które najwięcej tracą z metodologii berlińskiej, nie straciły aż tyle. To jest jedno.

Druga sprawa to jest rezerwa programowa, o której państwo mówili. Pierwsze jest to, żeby właśnie w takiej rezerwie programowej rekompensować ten ubytek, o którym mówił pan poseł. Bo w poprzedniej perspektywie finansowej mieliśmy sytuację, że regiony mówiły, że wszystko zostało podzielone według statystyki. Teraz według statystyki, według wskaźników jest podzielone 75%, a te 25% będzie ustalane w ramach negocjacji kontraktu programowego. Na początku, przy przygotowaniach do perspektywy, była złożona propozycja realizacji programu ponadregionalnego, który również dotyczył regionów całej Polski. On był dosyć skrytykowany przez poszczególne regiony. Jest więc zaproponowana rezerwa programowa, by w ramach negocjacji kontraktu programowego podzielić tę rezerwę programową, dostosowując do potrzeb poszczególnych regionów. Mamy przyjętą krajową strategię rozwoju regionalnego, która określa obszary

strategicznej interwencji. Są również inwestycje, na którym regionom zależy, i można w ramach kontraktu programowego, czyli tych negocjacji rząd-samorząd, ustalić linię demarkacyjną w ramach poszczególnych regionalnych programów operacyjnych.

Kolejna sprawa. W obecnej perspektywie finansowej również były zarzuty, że regionalne programy są takie same, że województwo warmińsko-mazurskie, województwo dolnośląskie, województwo wielkopolskie musi zrealizować tyle samo procent na działania związane z B+R, a mają inną specyfikę. Więc żeby zaprogramować regionalne programy dostosowane do potrzeb i również do potencjału poszczególnych regionów, jest właśnie zaproponowana ta rezerwa, żeby skroić regionalne programy operacyjne tak, żeby wynikały ze strategii wojewódzkich i były dostosowane również do wymogów europejskich.

Było tu też powiedziane, że jest mniej środków na politykę spójności. Oczywiście tych środków jest mniej. Z drugiej strony państwo też mówią, że jest mniej środków na cel tematyczny piąty, na RKS-y. Więc oczywiście środków jest mniej i tak trzeba tę interwencję zaprogramować, by ta interwencja się wzajemnie uzupełniała zarówno z polityki spójności, jak i ze wspólnej polityki rolnej. Tu też mamy kwestię związaną z koncentracją tematyczną na poszczególnych celach tematycznych. 25% środków z polityki spójności musimy wydatkować w celu tematycznym pierwszym. To jest związane z tym, że już Komisja Europejska poniekąd programuje nam zakres tej interwencji. Na drugi cel tematyczny, czyli związany ze środowiskiem i sprawami klimatycznymi – 30%. Więc również te regionalne programy operacyjne będą miały inną konstrukcję w porównaniu do obecnych programów operacyjnych. 30% całego ERDF musimy przeznaczyć na kwestie klimatyczne, więc ta interwencja już z racji tego musi być inaczej zaprogramowana. Z drugiej strony piąty cel tematyczny w ogóle nie wchodzi w koncentrację.

Kolejna sprawa, o której chciałam powiedzieć, to są sprawy związane z ESF i wykorzystaniem ESF obecnie. Robimy szczegółowe analizy i zdajemy sobie sprawę, że nie wszystko jest wydatkowane tak, jak być powinno. Z drugiej strony dzięki naszej dużej aktywności związanej z większą elastycznością polityki spójności w nowym okresie programowania jest zaproponowany maksymalny transfer z ESF do Funduszu Spójności, bo Fundusz Spójności jest w tej perspektywie finansowej najbardziej zredukowany odnośnie do środków, więc maksymalny transfer jest z Europejskiego Funduszu Społecznego, również ze względu na to, że Fundusz Spójności nie widzi kategorii regionów. Ma 85% finansowania, więc dzięki Funduszowi Spójności uda się zrealizować, skończyć te duże inwestycje transportowe.

Kolejna kwestia, o której też państwo mówili, to czy w rezerwie programowej, czy w kontrakcie programowym będą środki z JTF. Otóż to jest zupełnie inny rodzaj podziału środków. Algorytm podziału środków, którym się posłużyliśmy, dzieląc środki na regiony, podkreślam – te 75%, jest zupełnie inny w porównaniu do algorytmu, który dzieli środki w ramach JTF. Te środki są już podzielone. Jak to było mówione wcześniej, Komisja Europejska dąży, żeby były realizowane te JTF w trzech regionach. Polska stara się rozszerzyć ten fundusz o kolejne trzy regiony, pomagając w przygotowaniu terytorialnych planów transformacji, ale również trzeba wziąć pod uwagę to, że aby pozyskać w całości środki z JTF, musimy zadeklarować neutralność klimatyczną do roku 2050. Jeżeli takiej deklaracji nie będzie, to de facto połowę środków JTF mamy do dyspozycji. Więc sprawy związane z klimatem, wydatkowanie środków na klimat jest niezmiernie ważne.

Było również pytanie dotyczące rekultywacji. Otóż takie działania w ramach JTF mogą być realizowane. To jest szczegółowo zapisane w umowie partnerstwa i również szczegółowo będzie rozpisane w programie operacyjnym do Funduszu na rzecz Sprawiedliwej Transformacji.

Kolejne pytanie dotyczyło obszarów wiejskich, wskazania konkretnej kwoty na obszary wiejskie, bo tak jak w obecnym okresie programowania to jest 6,8% polityki spójności, to mogą zadeklarować, że na pewno taki sam procent zostanie utrzymany. Ale w ramach realizacji działań dotyczących wsparcia obszarów wiejskich musimy skupić się również na efektach realizacji tych działań, bo można powiedzieć tak, że nieraz realizacja inwestycji w mieście powiatowym ma większe oddziaływanie na poprawę rozwoju społeczno-gospodarczego obszarów wiejskich, jako że te obszary wiejskie są w systemie

funkcjonalnym tych miast. Więc tutaj trzeba spojrzeć na to kompleksowo. Z naszych ewaluacji dotyczących wsparcia obszarów wiejskich z obecnej perspektywy finansowej wychodzi nawet, że polityka spójności w większym stopniu wspierała obszary wiejskie niż 6,8% polityki spójności.

Nie wiem, czy do wszystkich pytań udało mi się ustosunkować, ale konkludując, to oczywiście wysłamy zarówno algorytm podziału środków na regionalne programy operacyjne, jak i algorytm podziału środków związany z podziałem środków Funduszu na rzecz Sprawiedliwej Transformacji. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Kazimierz Gołojuch (PiS):**

Bardzo dziękuję pani dyrektor. Czy są jeszcze pytania? Bardzo proszę, pan poseł Andrzej Grzyb.

**Poseł Andrzej Grzyb (KP):**

Pani dyrektor, oczywiście to stwierdzenie dotyczące, jaka metoda została uwzględniona przy propozycji podziału pomiędzy poszczególne regiony, regionalne programy operacyjne, to wynika między innymi z prezentacji, której na Komisji do Spraw Unii Europejskiej dokonywał pan minister Buda – i to on powiedział, że została użyta metoda berlińska. Kiedy zaczęliśmy się przyglądać, na podstawie tego co mówił, wyszło nam na to, że nie jest metoda berlińska. Potwierdziły to też komórki, jednostki samorządów regionalnych, które zajmują się funduszami regionalnymi. Po analizie wyszło, że to jest jednak coś innego niż metoda berlińska. Dlatego posługuję się akurat tym pojęciem, ponieważ ono zostało użyte na posiedzeniu Komisji do Spraw Unii Europejskiej, kiedy się tą sprawą zajmowaliśmy, a naszym gościem referującym sprawę był minister Buda.

Natomiast wydaje mi się, że cała ta sprawa dotycząca realizacji polityki spójności na obszarach wiejskich musi uwzględniać jedną podstawową rzecz. Bo tak jak tutaj oświadczył pan komisarz Wojciechowski, też na posiedzeniu Komisji do Spraw Unii Europejskiej, program obszarów wiejskich – bo jeszcze nie ma przecież pakietu rozporządzeń PE i Rady dotyczących wspólnotowej polityki rolnej na lata 2023–2027 – nie uwzględnia wydatków na infrastrukturę na obszarach wiejskich. Posłużę się tylko danymi z jednego regionu. Wielkopolska, która wydaje się gospodarczo dobrze rozwinięta, to jest region, w którym potrzeba między innymi na przykład 3 tys. km kanalizacji czy 2,5 tys. km dróg, które są drogami gminnymi, a więc drogami, które decydują tak naprawdę o cywilizacyjnym rozwoju. A część tych inwestycji była finansowana z programu rozwoju obszarów wiejskich, który był w dyspozycji między innymi samorządów wojewódzkich. Czy ta refleksja związana z faktem, że tych pieniędzy nie będzie... Podobnie też mówiłem o tym rozwoju lokalnym – on tutaj jest zapisany w umowie partnerstwa jako jeden z celów, cel piąty „Europa bliżej obywateli”. A z drugiej strony, tak jak powiedziałem, pieniądze w programie rozwoju obszarów wiejskich na funkcjonowanie lokalnych grup działania jest mniej i one spowodują, że zamiast wspierać ten rozwój lokalny z udziałem obywateli, będziemy go redukować. Co oczywiście spotka się z bardzo umiarkowaną – tak to nazwę – reakcją obywatelską. Będzie to wyraźnie sygnał, że oto redukujemy coś, co dobrze funkcjonowało. Stąd też te moje pytania o refleksję w trakcie planowania wydatków Funduszu Spójności, czy te elementy zostały uwzględnione. Bo my żeśmy nawet lepiej wycenili, sądzę, na podstawie różnych dokumentów, że tylko około 10% wydatków z polityki spójności poszło na obszary wiejskie. A pani mówi, że to jest 6,8%, czyli prawie 3,2% mniej, niż ja osobiście szacowałem, że tyle zostało wydane w minionej perspektywie finansowej. Więc to jest poważny problem, z którym się zetkniemy, bo tak naprawdę przy tej dekoniunkturze i oczywiście kosztach, które ponoszą samorzady jako element reakcji na sprawy związane z epidemią, będzie to kiepsko wyglądało, jeżeli chodzi o inwestycje i rozwój tej Polski gminnej. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Kazimierz Gołojuch (PiS):**

Bardzo dziękuję panu posłowie. I jeszcze poproszę panią dyrektor, panią Renatę Calak. Bardzo proszę.

### **Dyrektor departamentu MFiPR Renata Calak:**

Dziękuję bardzo. Może powiem w ten sposób. Tak jak pan poseł wcześniej powiedział, tych środków jest mniej w polityce spójności i dotyka to wszystkich obszarów. Oczywiście z jednej strony też mamy mocne earmarkingi, którym musimy sprostać w pierwszej kolejności. Z drugiej strony też polityka spójności nie zastąpi wspólnej polityki rolnej. Ona oczywiście musi działać w sposób uzupełniający do wsparcia ze wspólnej polityki rolnej, ale też cała polityka spójności, jak i realizacja polityk UE idzie trochę w kierunku związanym ze wsparciem Zielonego Ładu i tych elementów, które dotyczą poprawy cyfryzacji, poprawy B+R. Oczywiście z tego, co ja mówiłam, dotyczące obecnego okresu programowania, to było zapiane w umowie partnerstwa, tak jak pan poseł mówił, ponad 5 mld euro na obszary wiejskie i to było zaznaczone ex ante. Ta kwota wynosiła 6,8% całości alokacji polityki spójności, ale też, jak zaznaczyłam to wcześniej, z naszych analiz wynika, że polityka spójności w większym znaczeniu wspierała obszary wiejskie niż tylko 6,8%. Oczywiście my, programując politykę spójności i tak samo to, że mamy cel piąty w takim brzmieniu, w jakim jest teraz w rozporządzeniach – to również jest w dużej mierze zasługa Polski, bo my na arenie europejskiej zabiegaliśmy o realizację instrumentów terytorialnych, oczywiście w większym zakresie zintegrowanych instrumentów terytorialnych, bo tak jak państwo wiedzą, to w zasadzie jest realizowana we wszystkich województwach, a RKS-y były realizowane w obecnej perspektywie finansowej, w tym połączonym transferze z poszczególnych funduszy polityki rolnej i polityki spójności, tylko w województwie kujawsko-pomorskim i w województwie podlaskim, więc naszym działaniem jest też w dużej mierze wsparcie rozwoju lokalnego. Przygotowaliśmy z naszej strony podręcznik do przygotowania strategii gminnej dla gmin, żeby gminy same przygotowywały te strategie, a nie zlecały na zewnątrz. To im pozwala pozyskać środki europejskie. Również z naszej strony realizujemy taki duży projekt dotyczący centrów wsparcia doradczego, których celem jest pomoc gminom i jednostkom samorządu terytorialnego, które do tej pory nie pozyskiwały środków ze środków publicznych, żeby pomóc im w przygotowaniu dokumentów strategicznych i również projektów inwestycyjnych, które mogłyby być realizowane ze środków zarówno polityki spójności, jak i ze wspólnej polityki rolnej. Więc szereg działań jest robionych związanych ze wsparciem obszarów wiejskich. Ale również w tych działaniach to jest długa praca z poszczególnymi liderami, również ze względu na to, że najpierw trzeba tych liderów przekonać do tych inwestycji. Te działania są prowadzone. Na pewno będzie nie mniej tych środków na obszary wiejskie, niż było w obecnej perspektywie finansowej. Mówię o układzie procentowym, bo tak jak to wybrzmiało, tych środków jest zdecydowanie mniej.

Chciałam jeszcze podkreślić to, że środków jest mniej, ale też mamy szereg innych instrumentów, których właściwe zaprogramowanie jest bardzo ważne. W tym okresie programowania są jeszcze dodatkowe środki z instrumentu REACT-EU i część tych środków również trafia do regionalnych programów operacyjnych. I również w dużej mierze – to już jest też taki apel do nas, do ministerstwa i również do regionów w ramach negocjacji kontraktu programowego – jeśli chodzi o niektóre elementy, musimy jednak w większym stopniu przywiązywać się i skoncentrować się na pozyskiwaniu środków z instrumentów centralnie zarządzanych przez te podmioty, które do tej pory w dużej mierze korzystały z polityki spójności. One teraz powinny w większej mierze korzystać i aplikować do instrumentów centralnie zarządzanych właśnie po to – o czym mówił pan poseł – by te środki mogły być przeznaczone na te obszary, do których interwencja publiczna nie poszła, z różnych względów. A te podmioty, które już są na tyle silne, powinny wchodzić we współpracę z instytucjami międzynarodowymi, by pozyskiwać środki z poziomu europejskiego. Bo w tym układzie, w tych instrumentach my jesteśmy płatnikami netto. Dziękuję bardzo.

### **Przewodniczący poseł Kazimierz Gołojuch (PiS):**

Bardzo dziękuję, pani dyrektor. Czy jeszcze ktoś z panów posłów chciał zabrać głos? Nie widzę. Bardzo dziękuję państwu za tę interesującą dyskusję. Myślę, że do tematu umowy partnerstwa jeszcze będziemy wielokrotnie wracać. Na tym zamykam rozpatrywanie punktu pierwszego.

Przechodzimy do punktu drugiego, to jest spraw bieżących. W tym miejscu chciałbym bardzo serdecznie podziękować Muzeum Zamoyskich w Kozłówce za przekazanie pięknych kalendarzy. Te kalendarze są tutaj do odbioru w sekretariacie. W tym miejscu dziękuję również pani dyrektor. Kolejne posiedzenie jest planowane na 18 marca. Myślę, że jeszcze będziemy wielokrotnie, jak już wspomniałem, dyskutować na temat umowy partnerstwa. Czy w sprawach bieżących ktoś jeszcze z państwa chciał zabrać głos? Nie widzę. A, jest pan poseł. Bardzo proszę, pan poseł Andrzej Grzyb.

**Poseł Andrzej Grzyb (KP):**

Panie przewodniczący, wydaje mi się, że co prawda spośród wszystkich funduszy europejskich Fundusz na rzecz Sprawiedliwej Transformacji jest na różne sposoby tutaj omawiany i jest najbardziej ekscytującym elementem, wydaje mi się, że w dalszym ciągu jest jednak problem z pewną percepcją, czemu ma służyć Fundusz na rzecz Sprawiedliwej Transformacji, a w szczególności zaś panuje w dalszym ciągu przekonanie, że to jest na wszystkie regiony górnicze. Więc wydaje mi się, że warto, żebyśmy poświęcili temu zagadnieniu Funduszu na rzecz Sprawiedliwej Transformacji swoją uwagę, bo to jest właśnie to, o czym mówił pan wiceprzewodniczący. Pytanie, czy na przykład funkcjonujące obszary górnicze mogą na to liczyć. Bo takie było pierwotnie stwierdzenie ze strony rządu, że będziemy wskazywali sześć regionów i te sześć regionów ma przygotować plany sprawiedliwej transformacji. Oczywiście ta energia społeczna i urzędnicza została w tym kierunku skierowana. Wygląda na to, że to zostanie ograniczone tylko do trzech regionów. Zresztą taki był pierwotny plan. Ja akurat uczestniczyłem w pierwszych pracach w PE nad Funduszem na rzecz Sprawiedliwej Transformacji, wspólnie z panem posłem profesorem Buzkiem. Widzieliśmy, jaki jest cel – rekompensata czy odnowa obszarów pogórnich, po zamkniętych kopalniach, czyli tam, gdzie doszło do zdarzenia związanego z zamknięciem tych obszarów górniczych.

Druga sprawa, która jest z tym związana, to jest też wyklarowanie sytuacji związanej ze zobowiązaniem Polski do przyjęcia celu na poziomie UE, ogólnego celu redukcji emisji czy stania się obszarem zeroemisyjnym do roku 2050. Dlaczego o tym mówię? Dlatego że ostatnia konferencja PowerPol pokazała, że w tej sprawie są różne stanowiska i ministrów zajmujących sprawami energii, i sprawami klimatu i środowiska. Tutaj pan minister Naimski powiedział: tak, nie podjęliśmy decyzji, w związku z tym będziemy mieli redukcję funduszu o połowę, zamiast 3,6 mld będziemy mieć połowę, ponieważ nie podjęliśmy akurat takiej decyzji o neutralności klimatycznej do roku 2050. Na tej samej konferencji jest stwierdzenie pana ministra Kurtyki, które jest aprobujące dla tego celu. Więc wydaje mi się, że to też jest ważne z punktu widzenia planowania.

Trzeci element to jest to, że są pewne kwoty zapreliminowane w Funduszu Odbudowy. Dobrze by było, żebyśmy też mieli jasność, ile tych pieniędzy z Funduszu Odbudowy. Teraz słyszymy, że w ramach umowy partnerstwa pewna kwota też będzie przeznaczona z Funduszu na rzecz Sprawiedliwej Transformacji. Myślę, że taka kwerenda pokazująca, ile tych pieniędzy na sprawiedliwą transformację, na przekształcenia na obszarach pogórnich będzie, czy one będą kierowane też zgodnie z metodyką Komisji Europejskiej tylko na obszary, gdzie są zamknięte kopalnie, czy może właśnie te dodatkowe pieniądze z polityki spójności będą kierowane również na obszary na łagodzenie skutków pewnych przekształceń, które na tych obszarach górniczych, jak Małopolska, jak Lubelszczyzna, ale również łódzkie, będą się odbywały. W tym kontekście chciałbym, żeby ten materiał miał takie metodologiczne dobre oparcie. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Kazimierz Gołojuch (PiS):**

Dziękuję. Bardzo ciekawe propozycje pana posła i myślę, że na kolejnej podkomisji czy następnej wrócimy do tego. Myślę, że jeszcze sprawa nie jest przesądzona, jeśli chodzi o Fundusz na rzecz Sprawiedliwej Transformacji. Na razie, jak pan powiedział, są trzy województwa, ale Komisja Europejska jeszcze się zastanawia, jeszcze te zabiegi są czynione, żeby było sześć województw. Zresztą są takie oczekiwania i będąc na Lubelszczyźnie u pana wiceprzewodniczącego, o tym się dowiedzieliśmy, i nie tylko, bo Małopolska i łódzkie, i zobaczymy, jak to się ostatecznie rozstrzygnie. W pełni się zgadzam z panem posłem, że należy do tego tematu jeszcze wrócić.



Jeśli chodzi o emisję do 2050 r., to myślę, że też ten temat jest wart rozważenia. Na pewno na kolejnej podkomisji będziemy też o tym mówić. Tych tematów, jak państwo widzą, jest sporo, ale po to jesteśmy, żeby dyskutować, żeby znajdować jak najlepsze rozwiązania.

Jeśli nie ma więcej głosów, bardzo serdecznie dziękuję jeszcze raz wszystkim państwu posłom, pani minister, dziękuję paniom dyrektor, dziękuję państwu z sekretariatu, którzy jak zawsze perfekcyjnie przygotowali posiedzenie i Komisji, i podkomisji dzisiejszej. Dziękuję bardzo. Sakramentalne zdanie: zamykam posiedzenie podkomisji i stwierdzam, że podkomisja nie zgłosiła uwag do porządku. Zamykam posiedzenie.